Umorzenie postępowania po przekazaniu z EPU a przerwanie biegu przedawnienia

Ostatnia zmiana: 2018-02-12 12:44:29

Wierzyciele zastanawiają się niejednokrotnie, jakie skutki prawne w zakresie biegu przedawnienia roszczenia powodują określone sytuacje procesowe. Jedną z takich sytuacji jest umorzenie postępowania po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego do rozpoznania przez właściwy sąd rejonowy.

Powodów umorzenia postępowania może być wiele. Do najczęstszych zaliczamy jednak nieuzupełnienie braków formalnych pozwu w zakreślonym przez sąd terminie (505[37] § 1 zd. 2 k.p.c.).

Mogłoby się wydawać, że umorzenie postępowania po przekazaniu z EPU jest ewidentnym przejawem bierności powoda, powinno być interpretowane jako przejaw rezygnacji z popierania roszczenia i nie powinno być w takiej sytuacji mowy o przerwaniu przez pozew wniesiony w elektronicznym postępowaniu upominawczym biegu przedawnienia. Sytuacja przedstawia się jednak zgoła odmiennie, czego dowiódł Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 listopada 2013 r. sygn. akt. III CZP 66/13.

Jak wskazuje SN w uzasadnieniu, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się między innymi przez każdą czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Taką czynnością procesową jest wniesienie przez powoda pozwu co do roszczenia nim objętego, a zatem także pozwu nakazowego w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W przeciwieństwie do uregulowania dotyczącego zwrotu nieuzupełnionego pozwu (art. 130 § 2 k.p.c.) umorzenia postępowania zawieszonego (art. 182 § 2 k.p.c.) i cofnięcia pozwu (art. 203 § 2 k.p.c.), brak zastrzeżenia, że pozew nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Skoro więc wniesienie pozwu nakazowego w elektronicznym postępowaniu nakazowym wywołuje przerwę biegu przedawnienia i brak unormowania, że w razie umorzenia tego postępowania na podstawie art. 50537 § 1 in fine k.p.c. pozew wniesiony nie wywołuje skutków materialnych, to istnieje podstawa do przyjęcia a contrario wniosku, że przez umorzenie postępowania materialne skutki jego wniesienia nie zostają unicestwione.

Sąd stwierdził także, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego stanowiące, że pozew nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, mają charakter wyjątkowy, gdyż wprowadzają odstępstwa od generalnej zasady, w świetle której pozew wywołuje wszystkie skutki prawne, które wynikają z ustawy, a więc także przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Skoro w omawianej regulacji ustawodawca nie przewidział kolejnego wyjątku, to nie można go tworzyć w ramach zabiegów interpretacyjnych opartych na wykładni funkcjonalnej, pozostających w opozycji do wykładni językowej i systemowej art. 505[37] § 1 k.p.c.. Umorzenie postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. następuje na skutek cofnięcia przez powoda powództwa, natomiast do umorzenia postępowania w wypadku określonym w art. 505[37] k.p.c. dochodzi bez oświadczenia powoda o niepopieraniu żądania pozwu, któremu został co najmniej nadany bieg (art. 505[33] § 1 k.p.c.), albo było już uwzględnione roszczenie nakazem zapłaty, który został z urzędu uchylony (art. 505[34] k.p.c.), lub utracił on moc na skutek prawidłowo wniesionego przez pozwanego sprzeciwu (art. 505[36] k.p.c.). Wobec odmienności tych przyczyn nie można do rozpoznawanego wypadku stosować w drodze analogii unormowania zawartego w art. 203 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy wyraźnie wskazuje, że przyczyny umorzenia postępowania na podstawie art. 505[37] k.p.c.

nie są identyczne, jak w przypadku zwrotu pozwu na podstawie art. 130 § 2 k.p.c. Wezwanie na podstawie art. 505[37] § 1 k.p.c. - jak podniesiono w literaturze - jest także związane z wymaganiem (ciężarem procesowym) przedstawienia przez powoda wszystkich twierdzeń i dowodów pod rygorem utraty prawa ich powoływania w toku dalszego postępowania. Poza tym w piśmiennictwie dominuje pogląd, że postępowanie przed sądem właściwości ogólnej jest kontynuacją postępowania w sprawie; skoro więc elektroniczny pozew otrzymał bieg, to można przyjąć, że czynność ta jako zmierzająca bezpośrednio do dochodzenia roszczenia zachowała swą skuteczność. Przekonuje także wyrażony w literaturze pogląd, że umorzenie postępowania z względu na niewykonanie przez powoda wezwania do uzupełnienia pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym dokonane po przekazaniu sprawy sądowi właściwości ogólnej nie powoduje ustania materialnoprawnych skutków związanych z jego wniesieniem.

Z tych względów Sąd uznał, że należało należało przyjąć, iż wytoczenie powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym zakończonym umorzeniem postępowania na podstawie art. 505[37]§ 1 k.p.c. przerywa bieg terminu przedawnienia.

Wskazane okoliczności niewątpliwie stawiają wierzycieli w korzystnej sytuacji i w pewnych okolicznościach możliwe jest wykorzystanie pozwu w EPU jako narzędzia zmierzającego do przerwania biegu przedawnienia, nawet jeżeli wierzyciel de facto nie ma zamiaru doprowadzić postępowania do końca. Złożenie pozwu w EPU wywoła bowiem taki sam skutek jak chociażby zawezwanie do próby ugodowej, przy czym wierzyciel uniknie konieczności fizycznego załączania do pozwu dokumentów uzasadniających roszczenie a sam fakt złożenia pozwu może także wykorzystać jako argument negocjacyjny z dłużnikiem. W niektórych sytuacjach złożenie pozwu w EPU będzie jedyną deską ratunku dla wierzyciela, który ma problem ze skompletowaniem pełnej dokumentacji roszczenia przed upływem terminu przedawnienia.

Autor: Przemysław Jamróz